

Biuletyn Kolekcjonera Nr 6/2012



KKS VIS Kwidzyn – KS GARDA Ostróda – WKS „10” Jonkowo

24 września 2012r.

Wczoraj ukazał się piąty numer naszego Biuletynu. Dziś musimy wydać kolejny, z uwagi na pewne wydarzenie sądowe, które od lipca br. bulwersuje środowisko strzelców czarnoprochowych i rekonstruktorów. Chodzi mianowicie o toczącą się w Ostródzie sprawę karną o nielegalne posiadanie armaty czarnoprochowej.

Otóż pewien mieszkaniec powiatu ostródzkiego Piotr S. miał pecha polegającego na tym, że kupił substancje chemiczne u tego samego obywatela naszego kraju – Tomasza P., u którego kupił też lont Anders Breivik – morderca z norweskiej wyspy Utoya. Nazwisko Breivika podziało jak zapalnik i Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego dokonała przeszukań u wielu klientów Tomasza P. W efekcie u Piotra S. znaleziono wiatrówkę, dwa łuki bloczkowe i replikę średniowiecznej armaty. I stało się. Biegli z Wojskowego Instytutu Techniki Uzbrojenia stwierdzili, że wspomniana armata jest bronią palną, a nie żadną kopią (repliką) i wymagane jest na nią pozwolenie. Na tej podstawie ostródzki Prokurator sporządził akt oskarżenia o czyn z art. 262 § 2 kodeksu karnego przeciwko Piotrowi S. i skierował go do miejscowego Sądu Rejonowego. Oskarżony nie zgodził się z zarzutami i stwierdził, że armata jest repliką broni palnej rozdzielnego ładowania wytworzonej przed rokiem 1885 i nie potrzeba na nią żadnego pozwolenia, bo tak stanowi art. 11 pkt. 10 ustawy o broni i amunicji.

W lipcu odbyła się pierwsza rozprawa w Sądzie Ostródzkim, a w dniu 24 października 2012r. druga, na którą wezwano autorów opinii (ekspertyzy) z WITU. Z relacji będącego na rozprawie oskarżonego wynika, że biegli nie zachwycili swoimi wypowiedziami sądu, który stwierdził, że musi w związku z tym zasięgnąć opinii innego fachowca i powołał nowego biegłego w osobie dr Mirosław Giętkowski - dyrektora Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy. Sprawa została odroczone do dnia 25 października 2012r.

Po tym wstępie zamieszczamy – za zgodą oskarżonego Piotra S. – materiały z jego sprawy karnej w postaci:

- 1) aktu oskarżenia
- 2) opinii – ekspertyzy technicznej armaty z WITU
- 3) repliki oskarżonego na akt oskarżenia i ekspertyzę.

Łącznie jest tego 20 stron. Warto jednak to przejrzeć, by samemu wyrobić sobie zdanie o całej tej aferze, którą podgrzano nazwiskiem Breivika.

Jerzy Cieśla

1) Akt oskarżenia

PROKURATURA REJONOWA
ul. Jana III Sobieskiego 12
14-100 OSTRÓDA
tel. 89 642 57 00; fax 89 646 52 37

MSEROKOPIA

1 Ds. 2182 / 11

Ostróda, dnia 26.06.2012 r.

AKT OSKARŻENIA

przeciwko :

Piotrowi Szymanowskiemu - oskarżonemu o popełnienie przestępstwa z art. 263 § 2 kk

O S K A R Ż A M :

Piotra S

(..... - dane osobowe wycięto Red.)

- przebywającego na wolności,
- wobec którego nie stosowano środków zapobiegawczych

o to, że :

w okresie od bliżej nieustalonego dnia, nie później niż od 2002 r. do 11 października 2011 r. w Rychnowie, bez wymaganego zezwolenia, posiadał broń palną w postaci armaty
tj. o przestępstwo z art. 263 § 2 kk

Na zasadzie art. 24 § 1 kpk, art. 28 § 1 kpk i art. 31 § 1 kpk sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy Wydział II Karny w Ostródzie w trybie zwyczajnym.

UZASADNIENIE

k. 1-3, 37-38, 69-102, 106-109, 114-116, 123-125, 133-135, 147-149, 152-153, 155-156, 159 – 161,

Prokuratura Rejonowa w Ostródzie w dniu 1.12.2011 r. otrzymała do dalszego prowadzenia materiały wyłączone ze śledztwa V Ds. 62/11 Prokuratury Okręgowej w Poznaniu w części dotyczącej nielegalnego posiadania w [] gm. Ostróda broni palnej przez Piotra S [], tj. o czyn z art. 263 § 2 kk

Śledztwo V Ds. 62 / 11 wszczęto w dniu 26 lipca 2011 r. w sprawie wprowadzenia w miejscowości Pobiedziska, woj. wielkopolskie, bez wymaganego

WZBRODZ Z ORYGINAŁEM
Prokuratura Rejonowej
Marzena Pastok

zezwolenia , substancji w postaci lontu o nazwie Visco 3mm mogącej spowodować niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób oraz mienia wielkich rozmiarach przez ustaloną osobę poprzez zbycie tej substancji , tj. o czyn z art. 171 § 1 kk .Śledztwo powierzono w całości do prowadzenia Delegaturze ABW w Poznaniu .

Z ustaleń śledztwa V Ds. 62 / 11 wynika , że Tomasz P [] , mieszkaniec P [] zbył obywatelowi Norwegii Andersowi Breivik – późniejszemu sprawcy masakry na wyspie Utoya lont o nazwie Visco 3mm długości 30 metrów za kwotę 58 złotych. Towar przesłał pocztą w dniu 29 listopada 2010 r. na adres wskazany przez zamawiającego . Płatność została dokonana przelewem. W dniu 22 lipca 2011 r. Anders Breivik dopuścił się zamachu terrorystycznego przed siedzibą premiera Norwegii , wykorzystując najprawdopodobniej substancję zakupioną na terenie RP .

Na podstawie zebranych dowodów w okresie od 11 do 12 października 2011 r. dokonano przeszukań , oględzin i eksperymentów procesowych w blisko 90 miejscach na terenie kraju , zwłaszcza domach lub lokalach użytkowych u wytypowanych osób , które nabyły w jednostkowych transakcjach od Tomasza P [] substancje chemiczne , które po wymieszaniu mogły stanowić materiały wybuchowe lub pirotechniczne

Jedno z przeszukań dokonano w dniu 11.10.2011 r. w [] u Piotra S [] . W jego trakcie na w/w posesji ujawniono w domu mieszkalnym wiatrówkę pneumatyczną koloru czarnego „ Kral Magnum „ kal 5,5 nr S-15789 . W szopie ujawniono armatę - skonstruowaną samodzielnie przez Piotra S [] . W garażu ujawniono dwa łuki z elementem naciągającym w postaci bloczków . Nadto zabezpieczono szereg przedmiotów mogących wskazywać na mieszanie substancji wybuchowych , w tym m.in. rozdzielacz szklany , biuretę szklaną , rury , mieszała , sitka , kamienne misy . Poza tym zabezpieczono próbki białej i czarnej sproszkowanej substancji .

W dniu 25.11.2011 r. , z uwagi na fakt , że ujawnione u P. S [] przedmioty mogą wskazywać na popełnienie przez niego przestępstwa z art. 263 § 2 kk , a wspólne rozpoznanie tego wątku w ramach śledztwa o sygn. V Ds. 62//11 może być utrudnione z uwagi na brak związku przedmiotowego z prowadzonym śledztwem , materiały w tym zakresie Prokuratura Okręgowa w Poznaniu wyłączyła i przekazała zgodnie z właściwością miejscową do Prokuratury Rejonowej w Ostródzie .Nadto w dniu 13 lutego 2012 r. Prokuratura Okręgowa w Poznaniu wyłączyła i przekazała do tutejszej jednostki także materiały w sprawie posiadania bez wymaganego zezwolenia w okresie od bliżej nieustalonego dnia , nie później niż od grudnia 2010 r. do dnia 11.10.2011 r. w [] , substancji wybuchowych przez Piotra S [] , które dołączono do śledztwa I Ds. 2182 / 11 .

k. 176-178

W toku śledztwa uzyskano m.in. opinię LK KWP w Olsztynie z zakresu broni i balistyki , w której stwierdzono m.in. , iż zabezpieczony w dniu 11.10.2011 r. w [] u Piotra S [] karabinek pneumatyczny koloru czarnego „ Kral Magnum „ kal 5,5 nr S-15789 nie jest bronią pneumatyczną w myśl ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji . Na jego posiadanie nie jest wymagane zezwolenie ani rejestracja . Biegli wskazali też , że dwa łuki z elementem naciągającym w postaci bloczków nie są bronią w rozumieniu wzmiankowanej ustawy .

Dlatego też śledztwo w tym zakresie umorzono , z uwagi na brak znamion czynu zabronionego .

k. 61-62 , 214-216

W toku wzmiankowanego śledztwa uzyskano także dwie opinie LK KWP w Olsztynie z zakresu badań chemicznych . W pierwszej stwierdzono , iż zabezpieczone na posesji Piotra S [] próbki białej i czarnej sproszkowanej substancji nie zawierają materiałów wybuchowych ani łatwopalnych. Żadna z badanych

substancji nie podlega przepisom ustawy o broni i amunicji . W drugiej z kolei stwierdzono , iż wyskrobiny z lufy dowodowej armaty składają się głównie z ziaren piasku i fragmentów tkanek roślinnych . Nie zawierają materiałów wybuchowych ani łatwopalnych .

Bacząc na treść rzeczonych opinii kryminalistycznych , umorzono śledztwo także w powyższym zakresie , z uwagi na brak znamion czynu zabronionego .

k. 196-209

Z kolei z uwagi na treść opinii Wojskowego Instytutu Technicznego Uzbrojenia w Zielonce stwierdzającej , że posiadana przez Piotra Szymanowskiego armata stanowi broń palną , na której wyrób i posiadanie wymagane jest zezwolenie , w tym zakresie przedstawiono mu zarzut popełnienia przestępstwa z art. 263 § 2 kk .

k. 229

Wymieniony nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i podał , że nie wyrobił zabezpieczonej na jego posesji armaty. Uzyskał ją co najmniej 10 lat temu na obchodach Bitwy Grunwaldzkiej w Grunwaldzie od jednego z uczestniczących w nich ‘ rycerzy’ . Nie zna danych personalnych tej osoby. Jego zdaniem armata nie jest bronią palną.

Analizując zgromadzony materiał dowodowy należy uznać , że w świetle opinii biegłych Wojskowego Instytutu Technicznego Uzbrojenia w Zielonce , brak jest wątpliwości , iż P. Szymanowski wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 263 § 2 kk Biegli wskazali w szczególności , że zabezpieczona armata nie jest repliką broni palnej sprzed 1885 r., a jedynie przedmiotem przypominającym pod względem wizualnym i funkcjonalnym dawne działa artyleryjskie z XV-XVI wieku . Nie naśladuje wiernie istniejących wówczas modeli . Jak wskazuje się zaś w doktrynie , replika w rozumieniu art. 11 ust. 1 ustawy o broni i amunicji to **dokładne powtórzenie** , współcześnie powstała **wierna kopia** broni palnej sprzed roku 1885 (*vide: B. Kurzepa : Ustawa o broni i a amunicji , Krótkie komentarze Becka , 2010 r . , str. 123*) . Należy też zauważyć , że zabezpieczona armata nie ma żadnych oznaczeń wskazujących , że jest repliką konkretnego modelu broni sprzed 1885 r. Niewątpliwie nie została wykonana z niezbędną przy tworzeniu wiernej kopii dbałością o historyczne detale konstrukcyjne. Brak jest również jakichkolwiek dokumentów , szkiców , projektów , które wskazywałyby , że zabezpieczona broń powstała w procesie wiernego odwzorowania konkretnego modelu broni . Samo luźne podobieństwo dowodowej armaty do bliżej nieokreślonego rodzaju armat sprzed 1885 r. nie wystarcza do uznania jej za replikę w rozumieniu art. 11 ust. 1 ustawy o broni i amunicji.

k. 239

Podejrzany nie był karany sędawnie .

Prokurator Prokuratury Rejonowej
Rafał Kosiński

2) opinii – ekspertyzy technicznej armaty z WITU

OPINIA – EKSPERTYZA TECHNICZNA ARMATY

opracowana przez Wojskowy Instytut Techniczny Uzbrojenia w Zielonce na podstawie Postanowienia Prokuratury Rejonowej w Ostródzie w sprawie nr 1 DS 2182/11

zgodnie z umową 1/2012/11300

WOJSKOWY INSTYTUT TECHNICZNY UZBROJENIA

Zielonka 21 maj 2012r.

1. PODSTAWA OPRACOWANIA OPINII – EKSPERTYZY TECHNICZNEJ

Podstawą opracowania opinii –ekspertyzy technicznej armaty były:

- Postanowienie Prokuratury Rejonowej w Ostródzie o zasięgnięciu opinii WITU w sprawie zabezpieczonego podczas przeszukania w dniu 11.10.2011r. posesji [REDAKTOWANE] materiału dowodowego w postaci armaty;
- Umowa nr 1/2011/11300 podpisana w dniu 2.04.2012r. przez Zamawiającego -Prokuratora Rejonowego [REDAKTOWANE] i [REDAKTOWANE] – Prokuratora Okręgowego Zbigniewa Więckiewicza, którą przesłano do Instytutu za pismem 1 Ds. 2182/11 z dnia 10.04.2012r. (nr wch. WITU 1174 z dnia 17.04.2012r.).

2. CEL OPINII –EKSPERTYZY TECHNICZNEJ

Celem opinii –ekspertyzy technicznej była odpowiedź Instytutu na pytania postawione w Postanowieniu Prokuratury Rejonowej w Ostródzie:

1. Czy przekazany do badań armata jest bronią palną ?
2. Jeśli tak, to jakiego rodzaju broń palną stanowi ?
3. Czy i jakie zezwolenie jest wymagane na jej posiadanie ?
4. Czy armata jest sprawna technicznie ?
5. Na czym polega i jak przebiega mechanizm wystrzeliwania pocisków lub substancji przy użyciu dowodowej armaty ?
6. Czy dowodowa armata została wykonana fabrycznie czy też jest produkcji domowej (prymitywnej) ?

3. PRZEDMIOT OPINII –EKSPERTYZY TECHNICZNEJ

Przedmiotem opinii –ekspertyzy technicznej jest dowód rzeczowy nr 1 w postaci armaty, który został dostarczony do WITU przez przedstawiciela ABW w dniu 23.04.2012r. Dowód rzeczowy był zabezpieczony przez st. sierż. Łukasza WÓJCICKIEGO i został oplombowany referentką nr KO 67.

4. PRZEBIEG I WYNIKI PRACY

Wykonane badania i analizy chemiczne oraz ocenę stanu technicznego dostarczonej do Instytutu armaty prowadzono na podstawie:

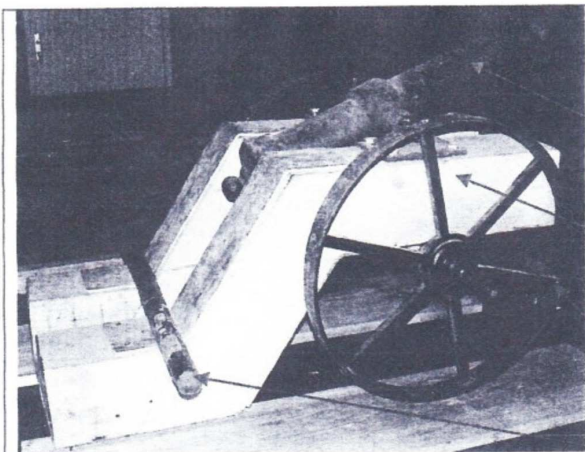
- wiedzy i doświadczenia z zakresu badań poligonowych sprzętu uzbrojenia sporządzającego opinię;
- Metodyki badań poligonowych broni strzeleckiej Uzbr. 233 (WITU);
- Procedury badań PB LBŚB nr 46 i nr 47 pt. „Określenie właściwości technicznych związków chemicznych i ich mieszanin za pomocą DTA i TG oraz DSC” (WITU).

Uzyskane wyniki badań i analiz odniesiono do zapisów prawnych zawartych w Ustawie o obroni i amunicji z dnia 21 maja 1999 r. [1] i zestawiono zgodnie z kolejnością pytań postawionych w Postanowieniu Prokuratury Rejonowej w Ostródzie.

4.1. Czy przekazana do badań armata jest bronią palną ?

Ad. 4.1. Zdaniem Instytutu dostarczona do badań armata (Rys.1) jest bronią palną. Stwierdzenie to odniesiono do zapisów prawnych zawartych w Ustawie o broni i amunicji [1]:

- Art. 4 pkt 1 „Ilekcroć w ustawie jest mowa o broni, należy przez to rozumieć: ppkt 1 broń palną, w tym broń... alarmową i sygnałową”;
- Art. 5 pkt. 1 „Gotowe lub obrobione istotne części broni ..uważa się za broń.., ppkt 2 Istotnymi częściami broni palnej ..są ..lufa z komorą nabożową”;
- Art. 7 pkt 1 „ W rozumieniu ustawy bronią palną jest każda przenośna broń lufowa, która miota, jest przeznaczona do miotania lub może być przystosowana do miotania jednego lub większej liczby pocisków lub substancji w wyniku działania materiału miotającego”.



1

2

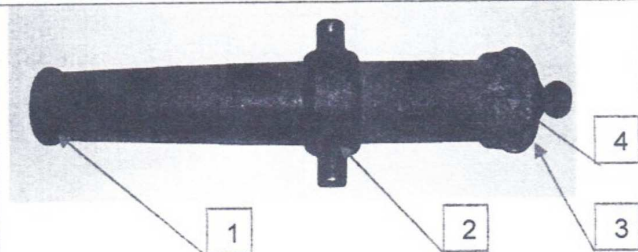
3

4

Rys. 1.

Widok przedmiotu badań, który jest podobny do dawnej armaty (hufnicy) - połowego działka artyleryjskiego używanego w XV-XVI wieku [4]: 1 -zsp. lufy (Rys.2); 2 -zsp. łoża (Rys.5); 3 - podwozie (Rys.5) ; 4 -wycior (stempel) z drewna leszczynowego.

Masa armaty 52,5kg, gabaryty: długość 855mm, szerokość 540mm, wysokość 395mm. Zsp. lufy (1) wykonany jest ze stali obróbką skrawaniem, przemieszcza się w zakresie kątów podniesienia ok. $\pm 25^\circ$. Zsp. łoża (2) wykonany jest z elementów drewnianych łączonych klejem i wkrętami do drewna oraz jest wzmocniony blachami aluminiowymi o grubości 4mm. Podwozie (3) wykonane jest z elementów stalowych, koła posiadają średnicę 410mm.



1

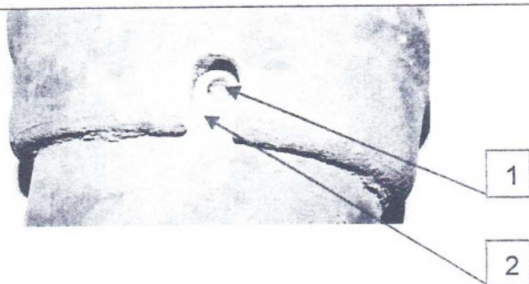
2

3

4

Rys. 2.

Widok zsp. lufy: 1 -przewód lufy; 2 - obejmą z czopami ($\varnothing 30\text{mm}$); 3 -kielich ozdobny; 4 -otwór ogniowy ($\varnothing 5\text{mm}$). Przewód wewnętrzny lufy jest cylindryczny i gładkościenny, posiada średnicę (kaliber) 37mm i głębokość (długość) 485mm. Elementy składowe (1-3) wykonano ze stali metodą obróbki mechanicznej. Użyty materiał zapewnia większą wytrzymałość na obciążenia towarzyszące strzelaniu od materiałów i technologii stosowanych w XV -XVI wieku. Kielich ozdobny (3) połączony z lufą, prawdopodobnie metodą zacisku termicznego, stanowi dodatkowe wzmocnienie dna lufy. Grubość ścianki lufy w rejonie dna wynosi 24mm. Powierzchnia zewnętrzna pokryta jest lakierem koloru czarnego. Występują znaczne ubytki lakieru i powierzchniowe naloty korozyjne, głównie w tylnej części zsp. lufy.



1

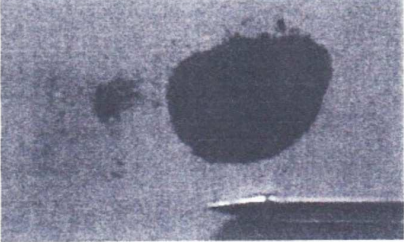
2

Rys. 3.

Widok lufy w rejonie otworu ogniowego (Rys.2 szcz.4): 1 -niedrożny otwór ogniowy w bocznej ścianie lufy; 2 -gniazdo (panewka) ukształtowane w kielichu ozdobnym (Rys.2 szcz.3). Otwór ogniowy od strony przewodu wewnętrznego lufy był zasklepiony (nie drożny) substancją, która przy niewielkim oddziaływaniu elementem metalowym (czyszczenie lufy) przemieściła się do wnętrza lufy, przez co otwór ogniowy został udrożniony. Substancja znajdująca się w przewodzie lufy o objętości ok. $0,5\text{cm}^3$, pochodząca z otworu ogniowego umiejscowionego w dnie i ze ścianek wewnętrznych lufy po kilkukrotnym przesu-

Spostrzeżenie:

Niedrożność otworu ogniowego (Rys.3 szcz.1), i brak śladowych ilości prochu i produktów spalania prochu w lufie i w otworze ogniowym

<p>wskazują na zaniechanie strzelania z armaty w przeciągu ostatnich lat. Okresu tego nie można określić.</p>	<p>nięciu wyciora (stempla) (Rys.1 szcz.4), została wysypana z lufy i poddana analizie chemicznej. Analiza chemiczna wykazała, że substancja wysypana z lufy (Rys.4), którą jest drobnoziarnisty piasek (kwarc) nie zawiera śladów prochu i produktów spalania.</p>
	<p>Rys. 4. Widok substancji o objętości ok. 0,5cm³ wysypanej z lufy. Analiza chemiczna tej substancji wykazała, że jest to drobnoziarnisty piasek, który nie zawiera śladowych ilości prochu i produktów jego spalania. Pochodzenie tej substancji w lufie wiąże się prawdopodobnie z miejscem czasowego składowania i umiejscowienia tylnej części lufy w środowisku wodnym), gdzie otwór ogniowy został zamulony drobnoziarnistym piaskiem.</p>

4.2. Jeśli tak, to jakiego rodzaju broń palną stanowi ?

Ad.4.2. Będąca przedmiotem ekspertyzy armata jest przedmiotem przypominającym pod względem wizualnym i funkcjonalnym dawne działa artyleryjskie – hufnice, które były używane w XV-XVI w. [4]. Badana armata jest bronią artyleryjską rozdzielnego ładowania, nie naśladującą wiernie istniejących wówczas modeli, została wykonana współcześnie –nie jest kopią (replika) [6]. Ponieważ armata zawiera sprawną technicznie lufę (Rys.2), która po wyczyszczeniu otworu ogniowego (Rys.3) wraz z wyposażeniem pozostałym armaty (Rys.1) umożliwia strzelanie (miotanie) w dowolnym kierunku (0° - 360°) w zakresie kątów podniesienia ok. $\pm 25^{\circ}$ i nie jest pozbawiona cech użytkowych [2], zdaniem Instytutu jest bronią palną.

Zależnie od intencji użytkownika (wiedza, doświadczenie, dostęp do materiałów –prochów i ich komponentów) może stanowić broń palną:

- sygnałową;
- alarmową;
- lub przedmiot mogący być łatwo przerobiony w celu miotania.

Ww. definicje odnoszą się do zapisów prawnych zawartych w Ustawie o broni i amunicji [1]:

- Art. 7 pkt 2 „W rozumieniu ustawy bronią palną sygnałową jest urządzenie wielokrotnego użycia, które w wyniku działania sprężonych

gazów, powstających na skutek spalania materiału miotającego, jest zdolne do wystrzelenia z lufy o kalibrze nie mniejszym niż 25 mm substancji w postaci ładunku pirotechnicznego celem wywołania efektu wizualnego lub akustycznego”;

- Art. 7 pkt 3 „W rozumieniu ustawy bronią palną alarmową jest urządzenie wielokrotnego użycia, które w wyniku działania sprężonych gazów, powstających na skutek spalania materiału miotającego wywołuje efekt akustyczny, a wystrzelona w lufy lub elementu ją zastępującego substancja razi cel na odległość nie większą niż 1m”;
- Art. 7 pkt 1a „W rozumieniu ustawy za dający się przystosować do miotania jednego lub większej liczby pocisków lub substancji w wyniku działania materiału miotającego uznaje się przedmiot, który ze względu na swoją budowę lub materiał, z którego jest wykonany, może być łatwo przerobiony w celu miotania”.

4.3. Czy i jakie zezwolenie jest wymagane na jej posiadanie ?

Ad.4.3. Zdaniem Instytutu przedmiot badań (Rys.1) można posiadać na podstawie zezwolenia.

Ponieważ badania stanu technicznego armaty wykazały, że w przeszłości była używana do strzelania zgodnie z intencjami użytkownika (nie można określić czasu i intencji), zdaniem Instytutu jej posiadanie i jakość zezwolenia mogą określać następujące zapisy prawne zawarte w Ustawie o broni i amunicji [1] odnoszące się do celu i intencji jej posiadania:

- Art. 9 pkt 1 „Broń palną, można posiadać na podstawie pozwolenia na broń wydanego przez ...”
- Art.9 pkt 7 „Pozwolenie na broń bojową ...stanowi jednocześnie pozwolenie na broń.. alarmową”;
- Art. 10 pkt 1 „Właściwy organ Policji wydaje pozwolenie na broń, jeżeli wnioskodawca nie stanowi zagrożenia dla samego siebie, porządku lub bezpieczeństwa publicznego oraz przedstawi ważną przyczynę posiadania broni”;

- Art. 10 pkt 2 ppkt 5-8 „Pozwolenie na broń wydaje się w szczególności w celach: rekonstrukcji historycznych –wg pkt 3 ppkt 3, kolekcjonerskich –wg pkt 3 ppkt 5, pamiątkowych –wg pkt 3 ppkt 6, szkoleniowych –pkt 3 ppkt 7 (z uwzględnieniem zapisów w pkt 7-9)”;
- Art. 29 pkt 1 ppkt 2-5, 7, „Świadectwo broni może być wydane...”;
- Art. 45 „Broń palna oraz inna broń zdolna do rażenia celów na odległość może być używana w celach szkoleniowych i sportowych tylko na strzelnicach”.

4.4. Czy armata jest sprawna technicznie ?

Ad. 4.4. Badana armata (Rys.1) jest sprawna technicznie. Uwagi i spostrzeżenia przedstawione w opisie niedrożności otworu ogniowego (Rys.3, Rys.4) wynikają z nie obsługiwania (czyszczenia) lufy w przeciągu ostatnich lat (nie można określić) i są potwierdzeniem zaniechania wykorzystania armaty do strzelania. Ponieważ z badanej armaty w przeszłości strzelano i stan techniczny zsp. lufy (Rys.1 szcz. 1, Rys.2) i wyposażenia (Rys.1) warunkujący możliwość aktualnego strzelania się nie zmienił, odstąpiono od badań związanych ze strzelaniem.

Przeprowadzona w ramach ekspertyzy analiza stanu technicznego zsp. lufy (Rys.1 szcz.1, Rys.2, Rys.10-11) i elementów zsp. łoża (Rys.1 szcz. 2, Rys.5) po zdemontowaniu zsp. jarzma (Rys.5 szcz.1, Rys.6) wskazują, że w przeszłości podczas eksploatacji armaty było wykonywane strzelanie. Prawdopodobnie podczas strzelania na skutek obciążeń spowodowanych odrzutem zsp. lufy (Rys.2) podczas strzału, siły odrzutu oddziałujące poprzez obejmę z czopami (Rys.2 szcz.2) na zespół łoża (Rys.1 szcz.2), spowodowały uszkodzenie zsp. jarzma (Rys.6) polegające prawdopodobnie na pęknięciu spawu (Rys.6 szcz.3) łączącego tuleję (Rys.6 szcz.1) z płytą jarzma (Rys.6 szcz.2). Uszkodzenie to zostało prawdopodobnie usunięte poprzez ponowne przyspawanie wzajemne tych elementów. Ponieważ podczas spawania płyta jarzma (Rys.7 szcz.1) nie była odłączona od łoża (Rys.5 szcz.2), mogło nastąpić przypalenie powierzchni łoża (Rys.7 szcz.2) znajdującej się bezpośrednio pod nadmiernie rozgrzaną w wyniku spawania płytą jarzma. Ponadto nie został zaspawany

fragment uszkodzonego spawu (Rys.6 szcz.3), z tego względu że znajduje się on w miejscu niedostępnym, podczas spawania tych elementów w zespole, gdyż zastania go zsp. obejmą z czopami (Rys.2 szcz.2) umiejscowionymi w tulejach (Rys.6 szcz.1) zsp. jarzma (Rys.6).

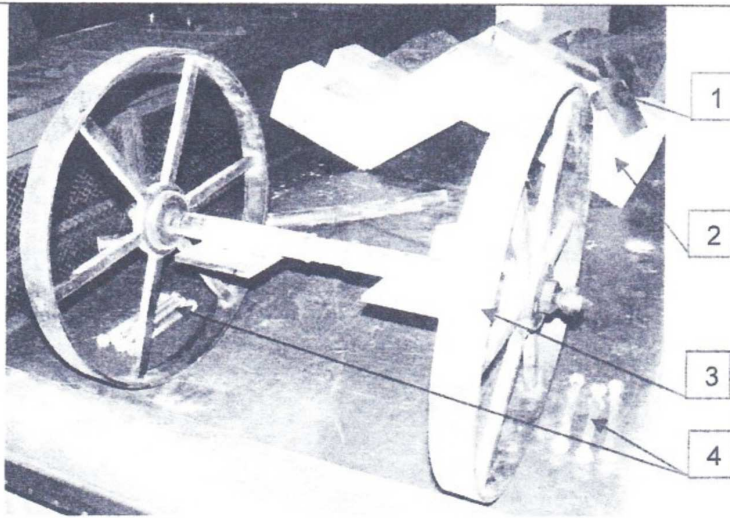
Nie można wykluczyć, że uszkodzenie powstało przy doświadczalnym strzelaniu (miotaniu) w celu ustalania niektórych parametrów balistyki wewnętrznej (i zewnętrznej) armaty, istotnych dla oczekiwanego funkcjonowania i przeznaczenia. Mogły one dotyczyć ustalenia:

- warunków zapłonu ładunku (jakość i rodzaj podsypki prochu);
- gęstości ładowania (naważka i rodzaj ładunku materiału miotającego);
- jakości przybitki –rodzaj i ilość materiału przybitki, wilgotność i siła uderzenia;
- masy miotanej substancji pirotechnicznej lub innych elementów;
- donośności (zasięgu) i celności (skupienia).

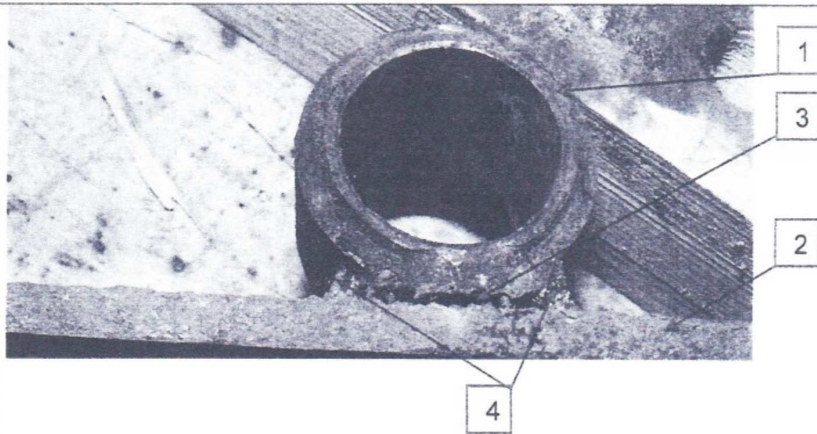
Potwierdzeniem tezy o prowadzonym w przeszłości strzelaniu są również znaki naniesione na wyciorze (Rys.8 szcz.1-3), które mogły powstać w wyniku strzelania doświadczalnego lub mogły być wykorzystywane podczas strzelania z armaty. Ponadto nie można wykluczyć, że podczas strzelania w przeszłości z armaty zostało uszkodzone łożo, gdyż zastosowana technologia łączenia elementów poprzez skręcanie przy pomocy dużej liczby wkrętów i wzmocnienia konstrukcji blachą aluminiową o grubości 4mm prawdopodobnie wyrażają zamiar zwiększenia jego wytrzymałości.

Badania stanu technicznego lufy wykonane przy wykorzystaniu komory rentgenograficznej (Rys.10-11) wykazały, że przewód lufy (Rys.2 szcz.1) jest wykonany z jednorodnego materiału bez widocznych uszkodzeń strukturalnych, natomiast kielich ozdobny (Rys.2 szcz.3) jest elementem dołączonym rozdzielnie do przewodu lufy (Rys.2 szcz.1). Połączenie wzajemne tych elementów, prawdopodobnie na zacisk termiczny (nie rozbieralne w warunkach badań) dodatkowo wzmocnia tylną część lufy.

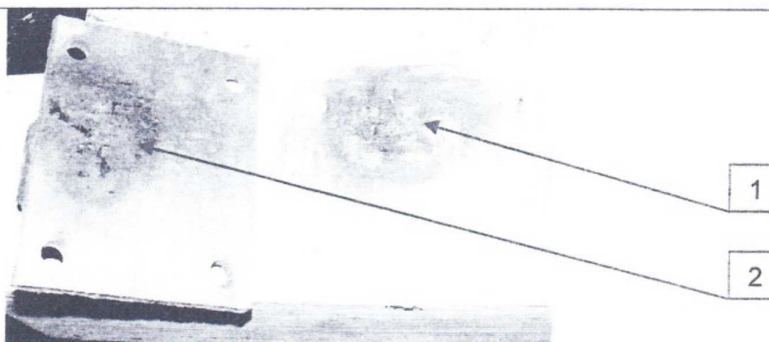
Badania stanu technicznego armaty wykazały, że intencją i celem jej eksploatacji było posiadanie armaty, z której w przeszłości strzelano (Rys.6-8) i zaniechanie strzelania w bieżącym czasie (Rys.3).



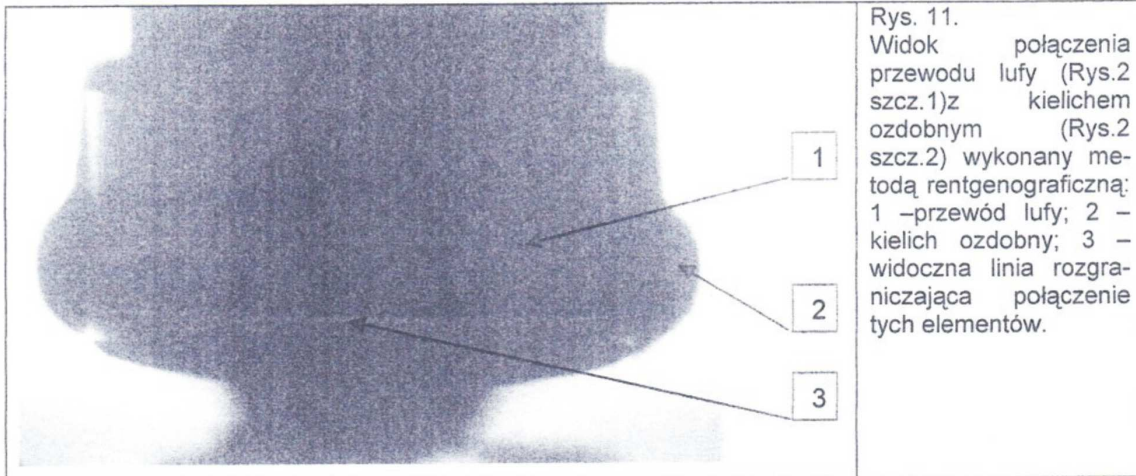
Rys. 5.
Widok elementów składowych zsp. łoża armaty (rys.1szcz.2):
1 -zsp. jarzma (Rys.6);
2 -łożo; 3 -podwozie;
4 -śruby łączące (M12 8szt.) zsp. jarzm (1) z łożem (2) i z podwoziem (3).



Rys. 6.
Widok zsp. jarzma:
1 -tuleja; 2 -płyta jarzma;
3 -pęknięty spaw łączący czło tulei (1) z płytą jarzma (2) prawdopodobnie podczas strzelania; 4 - spaw łączący boczne ściany tulei (1) z płytą jarzma (2) wykonany podczas powtórnego łączenia tych elementów. Pęknięty spaw (3) nie był dostępny do ponownego zaspawania -dostęp zasłonięty jest przez zsp. lufy



Rys. 7.
Widok powierzchni drewnianej łoża (Rys.5 szcz.2) przypalonej podczas spawania (Rys.6 szcz.4): 1 - przypalona powierzchnia łoża; 2 - płyta jarzma; 3 -łożo (Rys.6 szcz.2).



4.5. Na czym polega i jak przebiega mechanizm wystrzeliwania pocisków lub substancji przy użyciu dowodowej armaty ?

Ad. 4.5. Mechanizm wystrzeliwania pocisków lub substancji z dowodowej i armaty jest zależny od przyjętej koncepcji strzelania z armaty wg Ad.4.2, zgodnie z intencją i wiedzą użytkownika. Zdaniem Instytutu standardowy mechanizm strzelania z dowodowej armaty związany jest z działaniami pirotechnicznymi w celu uzyskania efektów świetlnych, dymnych, cieplnych, dźwiękowych itp. [3]. Jednak nie można wykluczyć, że strzelanie z dowodowej armaty może polegać na miotaniu substancji posiadających własną integralną strukturę zawierającą ładunek miotający lub innych przedmiotów mieszczących się w przewodzie wewnętrznym lufy, w tym specjalnych pocisków z zamiarem oddziaływania na cel z ograniczonej odległości. Pojedyncza miotana kula może posiadać masę do ok. 270g dla dostępnych materiałów (ok.415g dla materiałów specjalnych), zależnie od zastosowanego materiału.

Miotanie substancji lub pocisków polega na wprowadzeniu do lufy:

- miotającego materiału wybuchowego [3], którym może być dostępny proch czarny (zakupiony w handlu, wytworzony samodzielnie jako mieszanina azotanu potasu (saletry) -75%, węgla drzewnego -15% i siarki -10%, odzyskany ze środków pirotechniki widowiskowej) lub innych dostępnych prochów bezdymnych pochodzących z amunicji bojowej, myśliwskiej lub sportowej, których „siła” jest trzykrotnie większa od prochu czarnego [5]. Ładunek miotający może być w postaci sypkiej lub w po-

staci zamkniętej w pojemniku wykonanym z materiału zapewniającego jego zapłon. Masa i rodzaj ładunku miotającego zależy od przyjętej gęstości ładowania i ma zasadniczy wpływ na wartość impulsu ciśnienia decydującego o jakości strzału (wartość emisji akustycznej i prędkość początkowa miotanych substancji);

- lontu inicjującego, w sytuacji gdy zapal materiał miotającego jest dokonywany poprzez lont wprowadzony od strony wylotu lufy;
- przybitki (papierowej, tekturowej, filcowej itp.) przy pomocy wycioru (stempla) w celu skupienia i umiejscowienia ładunku miotającego w tylnej części przewodu wewnętrznego lufy. Rodzaj i ilość przybitek oraz ich ułożenie decydują o przebiegu zjawisk klasycznej balistyki wewnętrznej w lufie [4] przebiegających w okresie pirostatycznym (zapłon ładunku miotającego) i w okresie pirodynamicznym (przebieg spalania ładunku miotającego), mających wpływ na wytworzone ciśnienie maksymalne. Procesy te mają decydujący wpływ na okres balistyki przejściowej generujący m.in. huk wystrzału –efekt akustyczny i okres balistyki zewnętrznej miotanych substancji i pocisków;
- miotanej substancji lub pocisku (pocisków) i ich lokalizacja w lufie bezpośrednio za przybitką za pomocą wyciora (stempla);
- zatyczki zapewniającej właściwe umiejscowienie i utrzymanie w lufie miotanych substancji;
- podsypki zapłonowej do otworu ogniowego (panewki). Czynność ta jest przeważnie wykonywana po wcześniejszym ustawieniu armaty na stanowisku.

Armata jest gotowa do oddania strzału, który następuje po zapaleniu podsypki zapłonowej lub lontu [4] za pomocą otwartego ognia lub tłącego się knota. Nie można wykluczyć, że do inicjacji materiału miotającego w lufie mogły również być wykorzystane inne bodźce pobudzenia –zapłonu [4] pochodzące m.in. od zapłonników elektrycznych.

Ustawienia armaty w miejscu strzelania może odbywać się wg zamierzonego kierunku strzelania (miotania). Zmiana kierunku strzelania wiąże się ze zmianą ustawienia armaty. W tym celu podwozie armaty, zależnie od używanej naważki ładunku prochu i miotanych elementów może być zabez-

pieczone przed przemieszczeniem się do tyłu podczas strzału dodatkowymi lemiesszami –zależnie od rodzaju podłoża. W przypadku podłoża „na gruncie” łożo armaty może być umiejscowione w wykonanym w tym celu gnieździe (działobitni), stanowiącym płaszczyznę oporową dla podwozia w przypadku odrzutu armaty i dodatkowo zwiększa zakres kąta położenia lufy podczas strzału. Po przekroczeniu granicznej wartości kąta podniesienia, armata może stracić stabilność i wywrócić się podczas strzału. Ponadto zależnie od przyjętych podczas strzelania warunków ładowania (wielkość naważki prochu i substancji miotanej) i warunków umiejscowienia łoża, nadmierne siły odrzutu swobodnego [4] mogą uszkodzić podwozie i elementy łoża. Ponieważ armata nie posiada autonomicznych mechanizmów amortyzujących łączący zespół lufy z łożem. Ustawienie armaty na płaskim gruncie, bez podparcia podwozia tylnej części podwozia zwiększy odporność zst. podwozia na uszkodzenia lecz będzie powodowało odpowiednie przemieszczenie się armaty po strzale do tyłu.

4.6. Czy dowodowa armata została wykonana fabrycznie czy też jest produkcyj domowej (prymitywnej) ?


Ad.4.6. Zespół lufy dowodowej armaty (Rys.1 szcz. 1) i zsp. podwozia (Rys.1 szcz.3) zostały wykonane przy dostępie do obrabiarek (tokarek) dużej mocy (głębokie wiercenie, znaczne gabaryty elementów oraz wysoka jakość powierzchni zewnętrznej). Natomiast elementy podwozia –łożo (Rys.1 szcz.2) i wycior (stempel) –Rys. 1 szcz.4 są wynikiem domowej prymitywnej twórczości. Na zespołach i elementach armaty nie ujawniono znaków identyfikacyjnych producenta.

5. WNIOSKI KOŃCOWE z EKSPERTYZY –OPINII TECHNICZNEJ

1. Opinię – ekspertyzę techniczną zrealizowano zgodnie z zakresem przyjętym w umowie 1/2012/11300 dotyczącym realizacji Postanowienia Prokuratury Rejonowej w Ostródzie w sprawie nr 1 DS 2182/11.


2. Rozszerzenie zakresu pracy, które wynikało z konieczności przeprowadzenia analiz chemicznych substancji pochodzącej z lufy i z otworu ogniowego oraz badania rentgenograficzne zespołu lufy było równoważne do planowanego strzelania, od którego odstąpiono na podstawie spostrzeżeń i analiz zespołów i części składowych armaty wskazujących na wykonywanie strzelania podczas jej eksploatacji.
3. Szczegółowe wnioski i opinie Instytutu są zawarte w odpowiedziach na pytania Prokuratury, które oparto na podstawie uzyskanych wyników badań i przeprowadzonych analiz elementów składowych armaty. Wyniki badań i analiz przedstawiono na Rys.1-11. Odpowiedzi na pytania Prokuratury odnoszące się do poszczególnych śladów przedstawiono w pkt. 4.1-6.

Opinię opracował:



ppłk rez. dr inż. Wiesław STAREK

Kierownik Zakładu Uzbrojenia Strzeleckiego
i Lotniczego



wz. kpt mgr inż. Andrzej WRÓBLEWSKI

Literatura:

- [1]. Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, tekst ujednolicony z zaznaczonymi zmianami, aktualny na dzień 10 marca 2011 r.
- [2]. Rozporządzenie MSWiA z dnia 23 kwietnia 2004 roku w sprawie pozbawiania broni palnej cech użytkowych, wydane na podstawie art. 6a ust. 7 ustawy [1], Dz.U. Nr 94, poz. 924.
- [3]. Praca zbiorowa pod redakcją naukowo-merytoryczną Zygryda Witkiewicza, „1000 słów o chemii i broni chemicznej”, wydawnictwo MON 1987r., str.: 163, 215.
- [4]. Stanisław TORECKI, „1000 słów o broni i balistyce”, wydawnictwo MON 1973r, str. 22, 80, 171.
- [5]. Anatol SZYRKOWIEC, „Myśliwska broń palna”, wydawnictwo MON 1988r, str. 52.
- [6]. Mieczysław SZYMCZAK, Słownik języka polskiego, wydawnictwo PWN 1996r., Tom 3, str.44.

3) Replika oskarżonego na akt oskarżenia i ekspertyzę.

Piotr S.....
S

R..... dnia 30 lipca 2012r.

Sąd Rejonowy w Ostródzie Wydział II Karny

W związku ze sporządzeniem w dniu 26 czerwca 2012r. aktu oskarżenia przez Prokuratora Rejonowego w Ostródzie numer **1 Ds. 2182/11**, w którym zostałem oskarżony o to, że

w okresie od bliżej nieustalonego dnia, nie później niż od 2002r. do 11 października 2011r. w Rychnowie, bez wymaganego zezwolenia posiadałem broń palną w postaci armaty tj. o przestępstwo z art. 263 § 2 kk

niniejszym wnoszę o uniewinnienie mnie od tego zarzutu, gdyż - zgodnie z art. 11 pkt. 11 ustawy z dnia 21 maja 1999r. o broni i amunicji - na posiadaną przeze mnie replikę armaty sprzed 1885r. nie potrzeba żadnego pozwolenia.

Uzasadnienie

Sprawę posiadania broni palnej reguluje ustawy z dnia 21 maja 1999r. o broni i amunicji (tekst jednolity z 2012r. poz. 576).

W art. 4 ust. 1 określa ona, co należy rozumieć pod pojęciem broni, o której mówi ustawa, a w art. 7 daje definicję broni palnej (ust. 1 i 1a), broni palnej sygnałowej 9ust. 2) i broni palnej alarmowej (ust. 3). Z kolei art. 8 daje definicję broni pneumatycznej.

Art. 9 ust. 1 określa, że broń palną i amunicję do tej broni, z wyłączeniem przypadków, o których mowa w art. 11, można posiadać na podstawie pozwolenia na broń wydanego przeze właściwego ze względu na miejsce stałego pobytu zainteresowanej osoby komendanta wojewódzkiego Policji.

Zgodnie natomiast z art. 11 ust. 10 **pozwolenia na broń nie wymaga się w przypadku posiadania broni palnej rozdzielnego ładowania, wytworzonej przed rokiem 1885 oraz replik tej broni.**

Posiadana przeze mnie armata jest bez żadnej wątpliwości **repliką broni palnej rozdzielnego ładowania, wytworzoną przed rokiem 1885.**

Biegli jednoznacznie stwierdzają, w swej opinii, że posiadana przeze mnie armata:

- jest bronią artyleryjską **rozdzielnego ładowania,**
- jest **przedmiotem przypominającym** pod względem wizualnym i funkcjonalnym dawne działa artyleryjskie – hufnice, które były używane w XV – XVI w.”

Biegli stwierdzają, że „badana armata jest bronią artyleryjską rozdzielnego ładowania, nie naśladującą wiernie istniejących wówczas modeli, została wykonana współcześnie – nie jest kopią (repliką).

W art. 11 pkt. 10 ustawy o broni i amunicji mówi się, iż **nie jest potrzebne pozwolenie na replikę broni palnej rozdzielnego ładowania, wytworzonej przed rokiem 1885r.**

Ustawa nie zawiera jednak definicji słowa „replika”. W związku z tym należy odnieść się do znaczenia jakie to słowo ma w języku polskim, a także dlaczego ustawodawca użył właśnie tego słowa.

W monumentalnym dziele, jakie zostało stworzone pod auspicjami Polskiej Akademii Nauk - Słownika Języka Polskiego, pod red. Witolda Doroszewskiego, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1965, na stronie str. 929 znajdujemy **wyjaśnienie znaczenia słowa „replika”** w 5 punktach:

- 1) ustna albo pisemna odpowiedź na zarzuty, szczególnie w sądzie,
 - 2) wyraz lub wyrażenie stanowiące dosłowne tłumaczenie, kopię obcego wzoru, kalka, odbitka,
 - 3) powtórzenie frazy muzycznej w innej tonacji lub innym głosem,
 - 4) dzieło sztuki, najczęściej obraz lub rzeźba, powtórzone przez twórcę oryginału, różniące się niekiedy od oryginału wymiarami lub drobnymi zmianami,
 - 5) odpowiedź aktora na słowa partnera w dialogu scenicznym, ostatnie słowo, który wypowiada aktor, zanim głos zabierze jego partner.
- (łac. replica – ponowna odpowiedź).

Odpowiedzi jednoznacznej nie otrzymuje, a jedynie wskazówkę, że **jest to przedmiot stworzony na wzór już wcześniej istniejącego, który może się różnić od pierwowzoru wymiarami lub drobnymi zmianami.**

Możliwość różnic między pierwowzorem powoduje, że **nie wolno stawiać znaku równości między słowem „replika” a „kopia”.**

Taki **znak równości postawili biegli** twierdząc, że badana armata nie jest kopię (repliką). Przy czym biegli odeszli w ten sposób od tekstu ustawy i **na pierwszym miejscu postawili słowa „kopia”**, a więc kalka, wierne, wręcz fotograficzne naśladownictwo. Tymczasem **przepis mówi o „replike”**, a więc odtworzeniu podobnym. Czyli nie o kopii, to nowa, nieuzasadniona interpretacji ustawy przez biegłych.

Takie rozumienie słowa **„replika” (odtworzenie podobne) znajduje oparcie w intencji ustawodawcy**, który wprowadził je do ustawy o broni i amunicji. Wystarczy sięgnąć do Sejmowego Biuletynu nr 133/IV z 18.12.2002r. zawierającego stenogram z prac nad brzemieniem art. 11 ustawy o broni i amunicji (link do strony internetowej, gdzie znajduje się ten biuletyn: <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/75BAB08C40F4E725C1256CA90047A9A2?OpenDocument>).

Poniżej przedstawiam kilka wypowiedzi z dyskusji poselskiej:

Posel Bronisław Komorowski /PO/ : Sprawa dotyczy broni historycznej i jej replik. W absolutnej większości krajów UE broń wyprodukowana przed rokiem 1850 nie podlega przepisom dotyczącym broni palnej. De facto dopiero w roku 1870 rozpoczęto na masową skalę produkcję broni odyłkowej. W większości krajów broń historyczna, która nie ma naboju scalonego, jest wyłączona spod reguł związanych z bronią palną. **Dotyczy to także replik, które na ogół są solidniej wykonane i pewniejsze w użyciu przy strzelaniu hobbystycznym.** Broń historyczna może uszkodzić przede wszystkim strzelca. Moja poprawka zmierza do tego, aby w pełnej zgodzie z Dyrektywą Rady Europy i regułami obowiązującymi w większości krajów europejskich wyłączyć broń historyczną, używaną tylko przez hobbystów, a jest ich w Polsce coraz więcej, spod działania reguł uzyskiwania pozwolenia na broń palną. To nie są groźne urządzenia, żadni bandyci z takiej broni nie strzelają, używają jej wyłącznie hobbisci.

.....

Posel Jerzy Czepułkowski /SLD/ : Ja jednak widzę różnicę pomiędzy reprodukcją i repliką. Jeśli ktoś jest w stanie zdefiniować te dwa pojęcia, to byłbym bardzo wdzięczny.

Podsekretarz stanu w MSWiA Tadeusz Matusiak : Wiem jedno, że na temat tych określeń językoznawcy i prawnicy **będą toczyć ożywione spory.** Nie potrafię określić tej różnicy, ale uważam, że tego rodzaju poprawkę można wprowadzić.

.....

Podsekretarz stanu w MSWiA Tadeusz Matusiak : **Replika to odtworzenie, a reprodukcja to powielenie.** Zostawiam to do rozstrzygnięcia Komisji.

Z powyższego wynika jednoznaczna intencja ustawodawcy, by umożliwić bezpozwoleniowe posiadania i strzelanie z broni historycznej. Ponieważ strzelanie z dawnych oryginałów (np. broni średniowiecznej) byłoby niebezpieczne, wprowadzono do ustawy pojęcie repliki broni dawnej (sprzed 1885r.), która wykonana współcześnie byłaby bezpieczniejsza w użyciu.

W konsekwencji **skoro replika ma być bezpieczniejsza w użyciu, to nie może być kopią, wiernym powtórzeniem oryginału**, gdyż takie rozumienie znaczenia tego słowa zakładałoby konieczność użycia technologii i materiałów używanych w średniowieczu (np. żelaza wytapianego w dymarkach), a także narzędzi używanych w tamtych czasach. Nie o takie więc rozumienie słowa replika chodziło ustawodawcy.

Niewątpliwie zasadnym jest, by uznać, że **chodziło współczesne odtworzenie wyglądu i sposobu działania takiej broni**. A więc uwzględnienie przy jej produkcji również zmian wynikających z wymogów bezpieczeństwa. Jeżeli współcześni rusznikarze produkując replikę broni średniowiecznej umieszczają w jej wnętrzu (ze względów bezpieczeństwa) stalową rurę jako lufę, to nadal mamy do czynienia z repliką broni. Bo taka była intencja ustawodawcy.

Ustawodawca niewątpliwie przyjmując słowo „replika” zakładał, że **nie będą to wierne kopie broni**. Owszem ma to być podobieństwo zewnętrzne (**wizualne**), ma być taki sam sposób działania (**podobieństwo funkcjonalne**), ale nie musi być to wierne powtórzenie oryginału pod względem rozmiarów, wagi, użytego materiału itp.

Niezależnie od tego warto jeszcze przytoczyć przykłady w jakim znaczeniu nasi rodacy używają słowa replika i jak je rozumieją.

Sięgając do Wikipedii:

„[http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Replika_\(duplikat\)&oldid=27094574](http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Replika_(duplikat)&oldid=27094574)”

pod hasłem REPLIKA znajdujemy takie wyjaśnienie:

„**Replika** – powtórne wykonanie dzieła sztuki, pojazdu, samolotu itp. **z możliwie wiernym odtworzeniem oryginału. Czasem tylko wyglądu albo motywu.**

Od falsyfikatu różni się nie ukrywaniem faktu bycia repliką. W replikach starych samochodów często **wykorzystuje się współczesne podwozia**, ograniczając rekonstrukcję do nadwozia. Często wykonywane są repliki historycznych, niezachowanych pojazdów np. polskiego samochodu pancernego Ursus wz. 34 do celów wystawowych lub przez pasjonatów.

Replikę dzieła sztuki wykonuje najczęściej twórca oryginału, ewentualnie replika powstaje w jego pracowni. Artyści w replice czasem **zmieniają nieznacznie kompozycję, skalę, technikę wykonania.**”

Czyli „replika” to możliwie wierne odtworzenie oryginału, czasami tylko wyglądu lub motywu, z użyciem niekiedy współczesnych elementów.

Tak więc replika, to nie jest wierne odtworzenie oryginału. To zachowanie podobieństwa pod względem wizualnym i funkcjonalnym.

Warto w tym miejscu przypomnieć też art. 5 kpk, który mówi, że to oskarżonemu należy udowodnić winę, a wszelkie nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.

Niewątpliwie zadaniem oskarżyciela publicznego było udowodnienie przy pomocy opinii biegłych winy oskarżonemu. W niniejszej sprawie nic takiego nie nastąpiło, a **opinia biegłych** – fachowców tylko od spraw technicznych – **jest niepełna i nie wyjaśnia** dlaczego biegli nie uznali posiadanej przez oskarżonego armaty za replikę armat z XV i – XVI wieku.

Biegli stwierdzili, że:

Będąca przedmiotem ekspertyzy armata jest przedmiotem przypominającym pod względem wizualnym i funkcjonalnym dawne działa artyleryjskie – hufnice, które były używane w XV-XVI w. [4]. Badana armata jest bronią artyleryjską rozdzielnego ładowania, nie naśladującą wiernie istniejących wówczas modeli, została wykonana współcześnie –nie jest kopią (repliką)

Aby mówić o replice armaty należy niewątpliwie rozpatrywać wyłącznie jej części istotne, a w naszym przypadku kwestię elementów metalowych składających się na lufę. Części drewniane w postaci łoża, kół itp., które nie są częściami istotnymi broni można tu pominąć.

Biegli chcą, by armata wiernie naśladowała istniejące w XV – XVI wieku modele. **Ale czy biegli mogą ze 100 – procentową pewnością wykluczyć, że w tamtych czasach nie było takiej armaty, która byłaby wiernym pierwowzorem armaty posiadanej przez oskarżonego?**

Takiego pytania oskarżyciel publiczny nie zadał biegłym. Pamiętajmy, że kwestia standaryzacji przedmiotów, to czasy znacznie późniejsze. To nie był XX wiek, gdy armata wyprodukowana w Madrycie, miała identyczne wymiary, jak armata z Berlina. W średniowieczu każdy rusznikarz stosował swoje wymiary i rozwiązania techniczne. Nie mamy katalogów wyprodukowanych w średniowieczu armat, a więc **kategoryczne stwierdzenie, że armata posiadana przez oskarżonego nie ma odpowiednika w średniowieczu jest stwierdzeniem nielogicznym i na pewno nie odpowiadającym prawdzie.**

W „Zarysie dziejów uzbrojenia w Polsce” Władysława Dziewanowskiego (Warszawa 1935, główna Księgarnia Wojskowa) na stronie 116 czytamy, m. in.:

- „Okolo 1550r. nastąpiła pierwsza próba ujednostajnienia kalibrów artylerii we Francji (les six calibres de France).”
- „W Niemczech pierwsze próby podziału artylerii na jakieś określone grupy zostały wykonane za cesarza Maksymiliana, którą jednakże pierwszego systemu trwałego był Karol VI.”

Skąd więc biegli wiedzą, że w XV – XVI wieku nie było gdzieś na świecie wiernego pierwowzoru armaty posiadanej przez oskarżonego? **Czy mają pewność, że nie było takiego pierwowzoru?** Pamiętajmy, że to nie oskarżony ma udowodniać, że ma replikę armaty, a oskarżyciel przy pomocy biegłych ma wykazać, że nie jest to replika.

Ponieważ biegli nie wypowiedzieli się dlaczego armata oskarżonego nie jest repliką należy zwrócić też uwagę, że ich powołanie oraz wypowiedzi wykraczają poza ich wiedzę fachową, a którą jest wiedza techniczna.

Oskarżyciel w kwestii armaty oskarżonego zadał biegłym m. in. pytanie: „Czy i jakie zezwolenie jest wymagane na jej posiadanie ?

Takie pytanie dotyczy niewątpliwie **kwestii prawnych**, do rozstrzygnięcia których powołany jest organ procesowy, a nie biegły. Nie ma możliwości powołania biegłego do wyjaśnienia kwestii interpretacji prawa. **To materia zastrzeżona wyłącznie dla organu procesowego (prokuratora, sądu).** Tymczasem oskarżyciel chce, by biegli z zakresu spraw techniki (inżynierowie) zinterpretowali mu ustawę o broni i amunicji.

Co gorsza **biegli idą na to i zajmują się w swej opinii kwestiami prawnymi, co jest niedopuszczalne.** Nadto, ich wypowiedzi na temat prawa są całkowicie **błędne** i nie powinny być w ogóle brane pod uwagę.

Weźmy pod uwagę jedną z wypowiedzi biegłych, którzy stwierdzają, że armata oskarżonego jest bronią palną i

Zależnie od intencji użytkownika (wiedza, doświadczenie, dostęp do materiałów –prochów i ich komponentów) może stanowić broń palną:

- sygnałową;
- alarmową;
- lub przedmiot mogący być łatwo przerobiony w celu miotania.

Ich **stwierdzenia są błędne i sprzeczne z ustawą o broni i amunicji.** Prawdą jest tylko to, że jest ona bronią palną, a więc wyczerpuje definicję z art. 7 ust. 1 ustawy. Na pewno nie jest przedmiotem mogącym być łatwo przerobionym w celu miotania, a to dlatego, że **ona służy do miotania** – wystarczy włożyć do lufy proch, ubić go, założyć przybitkę i na koniec wepchnąć kulę, a w otwór zapłonowy wsypać proch i podpalić go. W tej armacie nie trzeba nic przerabiać by miotała kule, kartacze itp. pociski.

Armata, będąca bronią palną, nie może być jednocześnie ani bronią sygnałową, ani alarmową, o jakich mowa w art. 7 ust. 2 i 7 ust. 3 ustawy o broni i amunicji. Wspomniane przepisy nawiązują bowiem do cech konstrukcyjnych takiej broni, a nie do sposobu użycia.

Gdyby uznać rację biegłych, to idąc ich tokiem rozumowania, że o rodzaju broni decyduje intencja użytkownika, to w zależności od rodzaju użytych nabojów popularny karabinek AK (automat Kałasznikowa, polskie oznaczenia 7,62 mm pmK, 7,62 mm kbk AK), będący bez żadnej wątpliwości bronią palną bojową, mógłby w takim razie być:

- bronią sygnałową, gdy użyje się do niego nabojów z pociskami świetlnymi,
- bronią alarmową, gdy użyje się do niego nabojów ślepych,
- bronią szkolną, gdy użyje się do niego nabojów szkolnych,
- bronią białą w postaci pałek (art. 4 ust. 1 pkt. 4 b ustawy), gdy weźmie się go za kolbę i będzie uderzać przeciwnika lufą.

Przytoczony wywód jest oczywiście bez sensu, tak jak dywagacje prawne wspomnianych biegłych, a także ich dywagacje językowe. Na uwagę zasługują natomiast ich stwierdzenia w zakresie technicznego opisu wspomnianej armaty i tylko i wyłącznie w tym zakresie ich opinia zasługuje na uwzględnienie.

Przedstawiając powyższe wnoszę o uniewinnienie, albo – jeżeli Sąd uzna to za przedwczesne – uzupełnienie opinii biegłych celem ustalenia zakresu ich wiedzy fachowej w zakresie językoznawstwa i prawa, a także zasięgnięcie opinii fachowców – językoznawców celem ustalenia zakresu znaczeniowego słowa „replika broni” użytego w art. 11 pkt. 10 ustawy o broni i amunicji.

Materiały i korespondencję dotyczącą Biuletynu można nadsyłać na adres:
mariuszstepka@wp.pl

Mariusz Stepka